

Mieszkańcom Namysłowa grozi katastrofa ekologiczna?

Co dalej z chemikaliami, które zalegają na jednym z placów w Namysłowie? Z tym pytaniem w programie reporterów wróciliśmy do sprawy toksycznych substancji składowanych przy ulicy Oleśnickiej w Namysłowie.

Jeden z lokalnych przedsiębiorców ponad dwa lata temu nabył tę nieruchomość, by wybudować tam nowe hale produkcyjne. Wcześniej na terenach byłej mleczarni prowadzono legalne składowisko odpadów. Gdy komornik sprzedawał grunty, sąd nakazał właścicielowi posprzątać cały teren, jednak ten tego nie zrobił. W tej sytuacji lokalny biznesmen nabył ziemię ze wszystkimi śmieciami, również tymi toksycznymi. Dzisiaj beczki z chemikaliami przeciekają, a żadna z instytucji nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności i zutylizować toksyczne substancje, ponieważ to kosztuje. Nowy właściciel boi się, że katastrofa ekologiczna wisi na włosku.